

Za dwa lata będzie luźniej

Data publikacji: 30.08.2010 17:30

□

Ile dokładnie dzieci będzie chodziło do przedszkoli okaże się dopiero pod koniec września. Wpływa na to wiele czynników, czasami zmieniają się plany rodziców, innym razem chodzi o wyjazd, a bywa i tak, że dziecko nie potrafi się w przedszkolu zaklimatyzować i w efekcie opiekę nad maluchem przejmuje babcia.

- W zeszłym roku kilkanaście dzieci zrezygnowało z przedszkola, rodzice wypisują dziecko z różnych przyczyn, jedne nie mogą się zaklimatyzować, inne zbyt często chorują, zdarza się, że rodzina zmienia miejsce zamieszkania. Wtedy na wolne miejsca trafiają inne dzieci. 15 września okaże się, jak będzie wyglądała sytuacja i ile dzieci trafi jeszcze do oddziałów już istniejących - wyjaśnia Zdzisław Bodera Naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury Urzędu Miejskiego w Cieszynie.

Rok bieżący jest rokiem trudnym, bo zdecydowanie więcej przedszkolaków idzie do przedszkoli, w przeciwieństwie do szkół podstawowych, gdzie w niektórych przypadkach zbyt mała liczba dzieci stanowiła problem do utworzenia klas.

Za dwa lata, kiedy sześciolatki pójną do szkoły jedna trzecia oddziałów przedszkolnych stanie pod znakiem zapytania. Czy zostaną zlikwidowane? - **Prawdopodobnie tak** - mówi Z. Bodera Naczelnik, dodając - **Musimy prowadzić politykę pośrednią, żeby myśleć również o tym, co będzie.**